

Nieprawidłowości w segregacji, a wysokość opłaty za śmieci.

Oto kilka przykładów niewłaściwego postępowania przy segregacji odpadów:



Bardzo często słoiki oraz butelki wrzucone do zielonych worków oraz pojemników na szkło ustawionych przy blokach są zakręcone. Takie postępowanie jest nieprawidłowe – nakrętki i kapsle należy wyrzucić do żółtego worka lub – w blokach do pojemnika na tworzywa sztuczne i metale. **Do zielonego worka wrzucamy tylko szkło – butelki po napojach, słoiki, szklane naczynia, słoiczki po kremach.**



Z kolei w brązowych workach (pojemnikach na bioodpady przy blokach) znajdują się woreczki, w których mieszkańcy wyrzucają resztki żywności, obierki z warzyw. Takie postępowanie również jest niewłaściwe – **do tego worka/pojemnika mają trafić tylko odpady ulegające biodegradacji (rozkładowi przez organizmy żywe), czyli resztki żywności (z wyjątkiem mięsa i kości), obierki z warzyw, trawa, liście, itp.** Odpady z brązowych worków oraz pojemników ustawionych przy blokach powinny trafić bezpośrednio do kompostowni, gdzie ulegają rozkładowi. Jednak zanim tam trafią należy z nich usunąć wszystkie woreczki – czy nie byłoby łatwiej, gdyby woreczków w bioodpadach w ogóle nie było?



Nieprawidłowości w żółtym worku to przede wszystkim niezgniecione opakowania i butelki po wodach, napojach (butelki PET). W sytuacji kiedy opakowania oraz butelki PET, których jest najwięcej nie zostały zgniecione firma odbierająca śmieci „przewozi powietrze” i zamiast zebrać odpady przy jednym kursie musi przyjechać po raz drugi. Zgniatanie opakowań i butelek zmniejszy ogólną objętość odpadów, tym samym nie będzie brakować żółtych worków, a mieszkańcy bloków nie będą musieli się obawiać, że śmieci nie zmieszczą się w pojemnikach.

Wszelkie nieprawidłowości w segregowaniu zwiększają koszty odbioru odpadów, ponieważ np. ze szkła pracownicy firmy muszą wybrać nakrętki i kapsle, z odpadów biodegradowalnych – foliowe woreczki, które biodegradowalne nie są, a po plastiki trzeba jeździć kilka razy. Pamiętajmy o tym, że koszty odbioru śmieci pokrywane są z opłaty wnoszonej przez mieszkańców.

Jaki płynie z tego wniosek? To od postępowania mieszkańców w dużej mierze zależy wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami, im więcej nieprawidłowości, tym trudniej obniżyć stawkę opłaty.